



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 30 września 2016 roku

Jego Magnificencja
Profesor Jan Szmídt
Rektor
Politechniki Warszawskiej
Uczestnicy
inauguracji roku akademickiego 2016/2017

Magnificencjo Panie Rektorze!
Dostojny Senacie!
Szanowni Profesorowie i Nauczyciele!
Młodzieży akademicka!
Szanowni Państwo!

Serdecznie pozdrawiam uczestników uroczystości – władze uczelni, wykładowców oraz studentów i życzę Państwu owocnej pracy w nowym roku akademickim. Szczególnie ciepłe słowa kieruję do słuchaczy pierwszego roku rozpoczynających studia w ośrodku akademickim, którego tradycje sięgają początków XIX wieku i otwarcia w Warszawie w 1826 roku Szkoły Przygotowawczej do studiów technicznych. Z wyrazami uznania zwracam się do pracowników i studentów największego wydziału Państwa uczelni – Wydziału Elektroniki i Technik Informatycznych, który obchodzi w tym roku 65-lecie działalności. Gratuluję Państwu bogatych osiągnięć, które czynią Wydział wyróżniającą się jednostką naukową. Na opinię tę zapracowali również absolwenci Wydziału – cenieni w Polsce i w świecie specjaliści elektroniki i IT.

Szanowni Państwo! Ceremoniał dzisiejszej uroczystości ukształtowała wielowiekowa tradycja. Przypomina on, że osiągnięcia współczesnych opierają się na międzypokoleniowym przekazie wartości, wiedzy i umiętności. W Polsce kontekst tego przekazu stanowi prawie jedenaście wieków naszej historii, dokonania polskich myślicieli, badaczy i artystów – w tym również takie, które wpłynęły na bieg historii ludzkości, na serca i umysły w całym świecie. Dlatego inauguracja nowego roku akademickiego to moment, w którym spoglądając w przyszłość odwołują się też Państwo do doświadczeń z przeszłości. Nie unikniemy zatem pytania: gdzie są dzisiaj polska nauka i kultura? Czy Polska, blisko czterdzieści milionowe państwo europejskie, ma wystarczająco liczne powody do dumy jeśli chodzi o międzynarodową renomę naszych szkół wyższych, badań naukowych, systemu kształcenia? Czy w dwudziestym siódmym roku wolnej, suwerennej Rzeczypospolitej perspektywy rysujące się przed polskimi uczelniami budzą w nas entuzjazm?

A przecież *wolność nie jest ulgą, lecz trudem wielkości*, jak pisał Leopold Staff. To prawda, szkolnictwo wyższe zmagają się z wieloma problemami, które potrzebują pilnych, konkretnych rozwiązań. Jednak uważam, że warunkiem uwolnienia olbrzymiego potencjału polskiej nauki, warunkiem dynamicznego rozwoju i ogólnoswiatowej popularyzacji polskiej kultury jest całościowa, porywająca wizja przyszłości – celu, ku któremu zmierzamy.

Za najważniejszy element tej wizji uważam znaczące wzmocnienie autorytetu i prestiżu, jakim cieszą się ludzie nauki oraz, szerzej, osoby legitymujące się wykształceniem akademickim. Szkoły wyższe są wciąż niezastąpione jako ośrodki formujące człowieka dojrzałego, odpowiedzialnego obywatela, członka elity intelektualnej nie uchylającego się od obowiązków, jakie wiążą się z posiadaną wiedzą i kulturą ducha. Powołanie uczonego, a więc służba prawdzie, dobru i pięknu – pełniona bez uprzedzeń, bez ulegania intelektualnym modom i pozamerytorycznym antagonizmom – nie oznacza przecież wyobcowania.

Życie uczelni wyższej odzwierciedla pluralizm społeczeństwa i związane z nim spory – jednak jest to forum, na którym przybierają one formy najbardziej cywilizowane, związane z racjonalnym dziedzictwem kultury europejskiej. Standardy swobodnej, pogłębionej debaty akademickiej mogą i powinny promieniować na debatę publiczną. Uważam, że nauka w Polsce, a szczególnie humanistyka, powinna być nauczycielką wyobraźni i wrażliwości społecznej, kultury relacji międzyludzkich, a jednocześnie dyscypliny umysłowej. Wpisana w istotę nauki kreatywność i innowacyjność wymaga, aby właściwe placówki akademickie były również aktywnymi ośrodkami naukowo-badawczymi, tworzącymi, by tak rzec, naukową wartość dodaną, premiującymi oryginalność, nowe ujęcia i twórczy spór. Wiąże się z tym udroźnienie ścieżki awansu młodych uczonych. Fundamentalnie ważną kwestią jest także profil kształcenia – tworzony nie tylko z myślą o karierze zawodowej studenta i bieżącej sytuacji na rynku pracy. Naukowo-dydaktyczna działalność uczelni musi być nakierowana na szeroko pojęty awans cywilizacyjny naszego kraju. Na atrakcyjność i konkurencyjność Polski jako państwa o wielkich możliwościach, stawiającego sobie ambitne cele, sprawnego i nowoczesnego, cenionego w roli partnera i respektowanego jako ewentualny przeciwnik. Państwa, którego obywatele – a w sposób szczególny jego elity – to ludzie o szerokich horyzontach, utalentowani, kreatywni, kompetentni w swoich dziedzinach, a jednocześnie dumni ze swojej tradycji i kultury, żyjący polskim etosem wolności i solidarności.

Szanowni Państwo!

Dzisiejsza uroczystość otwiera kolejny rozdział w 190-letniej historii tej zasłużonej dla kształcenia Polaków uczelni. Pragnę wyrazić szacunek wszystkim ludziom nauki związanym z Politechniką, dzięki którym może się ona poszczycić tak imponującymi dziejami i bogatym dorobkiem dydaktyczno-naukowym. To tu powstało wiele nowatorskich rozwiązań technicznych. Dlatego cieszę się z podpisanego przez Państwa uczelnię w lipcu tego roku listu intencyjnego z Agencją Rozwoju Przemysłu, z którą będą Państwo współdziałać na rzecz rozwoju innowacyjności polskiego przemysłu. Jestem przekonany, że ta współpraca przyniesie dobre owoce i przyczyni się do zdynamizowania polskiej gospodarki i zwiększenia jej efektywności.

Calej społeczności Politechniki Warszawskiej serdecznie gratuluję obchodzonego w tym roku zaszczytnego jubileuszu 190-lecia i życzę pomyślnego nowego roku akademickiego. Życzę kadrze naukowej, studentom i pracownikom, aby powstające w Państwa uczelni innowacyjne rozwiązania znajdowały szybkie praktyczne zastosowanie, przynosząc chlubę polskiej myśli technicznej i przyczyniając się do modernizacji naszej gospodarki.

Z WYKAZAMI SŁOWNAMI

